



MICHAŁ HOCHMAN

ur. 1944; Isilkul (obwód omski, Rosja)

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	śłużby bezpieczeństwa PRL, inwigilacja, emigracja 1968 r., projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów

Inwigilacja przez służby bezpieczeństwa w 1968 roku

Ja od kolegów nie czułem nic [antysemityzmu], ale czułem, że w jakimś sensie... czy się boją przebywać w moim towarzystwie, czy... Bo na pewno śledzili mnie [tajniacy]. Byłem w kawiarni Czarcia Łapa z kolegą Markiem Wojtkiewiczem i mówi Marek do mnie tak: „Słuchaj, nie mów za dużo, bo tutaj czterech facetów cię obserwuje”. Na pewno szukali jakiegoś kozła ofiarnego w Lublinie, bo nie bardzo mogli uderzyć na KUL, bo dużo studentów z KUL-u strajkowało, to szukali kogoś, kogo mogliby oskarżyć. Więc ja natychmiast tego dnia pojechałem do Warszawy, autobusem pojechałem. Gdzieś tak w Rykach wsiadł jakiś facet, zaczął się rozglądać, zobaczył mnie i wsiadł do autobusu. Wiem, że byłem obserwowany cały czas. Chcę pójść teraz do tego Instytutu Pamięci Narodowej zobaczyć, co tam jest na mnie, bo na pewno jest.

Data i miejsce nagrania	2017-07-05, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"